

Magdalena Fedorowicz*

Wystąpienie a wykluczenie państwa z Unii Gospodarczej i Walutowej w aspekcie prawnofinansowym

Uwagi ogólne

Dotknięte kryzysem rynki Unii Europejskiej nadal borykają się z ważnymi problemami finansowymi.¹ Nie wszystkie jednak trudności finansowe, występujące w państwach członkowskich UE, można uznać za konsekwencje kryzysu spowodowanego wadliwą polityką kredytową banków hipotecznych w USA, błędną działalnością agencji ratingowych i poważnymi lukami w krajowych systemach nadzorczych państw członkowskich UE.² Luki i niedostatki regulacyjno-koordynacyjne w sferze nadzoru finansowego zauważono również na szczeblu unijnym i podjęto dynamiczne, głębokie działania legislacyjne, wprowadzając od 1 stycznia 2011 r. Europejski System Nadzoru Finansowego.³ Problemy finansowe niektórych państw członkowskich UE, zwłaszcza Grecji, mają jednak również inne podłoże. W tym przypadku chodzi głównie o wieloletnie zaniedbania związane z nieprzestrzeganiem kryteriów konwer-

* Dr **Magdalena Fedorowicz** – adiunkt w Instytucie Prawa Wydziału Zamiejscowego Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Poznaniu.

¹ Zob. np.: G.E. Gunnarsson, *The Icelandic regulatory responses to the financial crisis*, „European Business Organization Law Review” vol. 12/2011, s. 1–39.

² Szerzej o przyczynach kryzysu finansowego zob.: C. Panico, F. Purificato, *European policy reaction to the financial crisis*, „Studi Economici” vol. 65/2010, nuova serie, s. 192 i nast.; G. Bertezolo, *The European Union facing the global arena: standard setting bodies and financial regulation*, „European Law Review” vol. 34/2009, s. 268 i nast.; J.K. Jackson, *Financial market supervision: european perspectives*, „Current Politics and Economics of Europe” vol. 22/2011, s. 297 i nast.

³ Na ten temat zob.: M. Fedorowicz, *Główne zasady organizacyjne nowego europejskiego nadzoru finansowego, na przykładzie Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego oraz Europejskiego Organu Nadzoru Bankowego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”

gencji, w szczególności kryteriów fiskalnych, w tym zwłaszcza deficytu finansowego.⁴ Niektórzy specjaliści prawa finansowego i komentatorzy wydarzeń na rynkach finansowych UE twierdzą też, iż skala problemów finansowych w państwach strefy euro wydaje się większa niż w krajach objętych jeszcze derogacją.⁵ W dyskusji na temat przyszłości strefy wspólnej waluty pojawiają się również zagadnienia dopuszczalności, a także prawnej oraz ekonomicznej możliwości i potrzeby opuszczenia przez dane państwo tej strefy, w celu uzdrowienia powiązanego funkcjonalnie i organizacyjnie systemu finansowego UE. Grecja, jak wiadomo, pozostaje w strefie euro. Przystąpiła jednak do niej w tzw. II turze, dopiero w 2001 r., a opóźnienie spowodowane było już wówczas niespełnianiem kryteriów konwergencji.⁶

Zakres turbulencji finansowych w Grecji był i jest tak znaczny, że kraje unijne, szczególnie państwa strefy euro, zobowiązały się do udzie-

nr7/2011, s. 3 i nast.; A. Arora, *The global financial crisis: a new global regulatory order?*, „The Journal of Business Law” no. 8/2010, s. 670; J.H. Binder, *Verbesserte Krisenprävention durch paneuropäische Aufsicht?: zur neuen Aufsichtsinfrastruktur auf EU-Ebene*, „Zeitschrift für Gemeinschaftsprivatrecht” nr1/2011, Jahrg., s. 34–40; P. Stanisławiszyn, *Perspektywy zmian europejskich regulacji w zakresie nadzoru finansowego w 2011 r. w: Wyzwania regulacyjne wobec doświadczeń globalnego kryzysu finansowego*, red. J. Szambelańczyk, Warszawa 2011, s. 131 i nast.; zob. również: A. Michór, *Nowa europejska architektura nadzoru nad rynkiem bankowym*, „Bezpieczny Bank” nr1/2011, s. 71 i nast.; A. Jurkowska-Zeidler, *Nowe europejskie ramy ochrony stabilności wewnętrznego rynku finansowego w: System finansów publicznych. Prawo finansowe wobec wyzwań XXI wieku*, red. A. Dobaczewska, E. Juchniewicz, T. Sowiński, Warszawa 2010, s. 195–204; tamże: M. Fedorowicz, *Normatywne aspekty regulacji europejskiego nadzoru finansowego ze szczególnym uwzględnieniem europejskiego nadzoru w prawie bankowym*, s. 299–307; M. Lehmann, C. Manger-Nestler, *Die Vorschläge zur neuen Architektur der europäischen Finanzaufsicht*, „Europäische Zeitschrift für Wirtschaftsrecht” nr3/2010, s. 87; A. Zalcewicz, *Zmiany struktury instytucjonalnej i koncepcji nadzoru nad jednolitym rynkiem finansowym UE w: System finansów...*, op.cit., s. 231 i nast.; T. Nieborak, *Europejski zintegrowany nadzór finansowy – aspekty instytucjonalno-prawne w: Bezpieczeństwo rynku finansowego*, red. E. Fojcik-Mastalska, E. Rutkowska-Tomaszewska, Wrocław 2010, s. 51 i nast.

⁴ M. Fedorowicz, K. Nizioł, *Nowe tendencje w europejskim prawie bankowym i finansowym w kontekście kryzysu na rynkach finansowych – zagadnienia wybrane*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” nr3/2011, s. 2–12.

⁵ Por.: Ch. Hermann, *Griechische Tragödie- der währungsverfassungsrechtliche Rahmen für die Rettung, den Austritt oder den Ausschluss von überschuldeten Staaten aus der Eurozone*, „Europäische Zeitschrift für Wirtschaftsrecht” nr11/2010, s. 414 i nast.; M.C. Kerber, *Der verfälschte Wettbewerb: die ordnungspolitische Konterrevolution im Namen des Euro*, „Wirtschaftsdienst” vol. 92/2012, s. 20 i nast., a także W. Kohler, *The eurosistem in times of crises: Greece in the role of a reserve currency country?*, „CESifo Forum” 2012, Special Issue, s. 15.

⁶ Zob. szerzej: W. Baka, *Bankowość europejska*, Warszawa 2005, s. 35.

lenia wsparcia finansowego w formie pakietów pomocowych.⁷ Choć – zgodnie z art. 123 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) bezpośrednia pomoc finansowa dla państwa członkowskiego UE, realizowana przez zakup jego papierów dłużnych, przejmowanie zobowiązań czy finansowanie jego deficytu przez Europejski Bank Centralny lub narodowe banki centralne – jest zakazana przez prawo UE, jednak państwa członkowskie znalazły podstawę prawną dla finansowego wsparcia Grecji w drodze pożyczek objętych dwoma pakietami pomocowymi.⁸ W świetle ostatnich wydarzeń na rynku finansowym Grecji i sytuacji politycznej w tym kraju można zauważyć, że świadczona pomoc finansowa okazuje się niewystarczająca. Coraz częściej pojawiają się też głosy komentatorów finansowopravných o potrzebie podjęcia poważnej dyskusji dotyczącej opuszczenia przez Grecję strefy euro.⁹

⁷ Warto jednak zauważyć, że pakiety pomocowe otrzymały także Irlandia i Portugalia, szerzej na ten temat zob.: dokument NBP, Departament Zagraniczny, *Programy pomocowe dla Grecji, Irlandii i Portugalii – stan na sierpień 2011 r.*, s. 1–6. Zob. również: H.V. Rompuy, *Wielkie wyzwania przed Unią Europejską*, „Studia Europejskie” nr 1/2011, s. 12. Do instrumentów pomocy zaliczyć należy Europejski Fundusz Stabilizacji Finansowej oraz nowy stały Europejski Mechanizm Stabilizacyjny, który wszedł w życie 1 lipca 2012 r. W marcu ministrowie finansów Eurosystemu podjęli decyzję o wzmocnieniu zdolności pożyczkowych tych funduszy do 700 mld euro. Warto pamiętać, że na szczelbu UE rozważana jest też możliwość bezpośredniej rekaptalizacji szczególnie zagrożonych (hiszpańskich) banków za pomocą środków z Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego, co nie do końca wydaje się zgodne z Traktatem o EMS. Przewiduje się w nim, że wsparcie z EMS mogą otrzymywać państwa, które dopiero potem będą podejmowały decyzje o skierowaniu pomocy finansowej do banków.

⁸ J. Barcz, *W sprawie formuły prawnej wprowadzenia do prawa UE Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego*, „Europejski Przegląd Sądowy” nr 1/2011, s. 4 i nast.; zob. również na ten temat: D. Sobczyński, *Ramy prawne tzw. mechanizmu greckiego oraz Europejskiego Mechanizmu Stabilności*, „Europejski Przegląd Sądowy” nr 2/2012, s. 25 i nast. Warto zaznaczyć, że nie tylko Grecja korzysta w tej chwili z unijnego wsparcia finansowego, gdyż 9.06.2012 r. ministrowie finansów i gospodarki Eurogrupy przyznali sektorowi bankowemu w Hiszpanii pomoc w wysokości 100 mld euro, którą koordynować będzie MFW.

⁹ Można zauważyć, że nasilenie takiej tendencji miało miejsce przed wyborami parlamentarnymi w Grecji (17.06.2012 r.), co miało dla polityki finansowej UE istotne znaczenie w związku z potrzebą kontynuacji w Grecji reform i polityki ograniczającej wydatki. W znacznym stopniu pojawiające się głosy mogły mieć również charakter swoistej przedwyborczej presji politycznej. Na przykład przed wyborami wzywano rządy państw członkowskich do przygotowania ich systemów bankowych na wyjście Grecji ze strefy euro, gdyż nie było w ramach Eurosystemu zgody na renegocjacje pakietów pomocowych dla tego kraju. W prasie pojawiały się również informacje, że w EBC i w niemieckim Bundesbanku prowadzone są prace nad różnymi scenariuszami wyjścia Grecji z Eurosystemu. Niezależnie od wymienionych tendencji i nacisków o charakterze psychologiczno-politycznym, prawnie zasadne i z naukowego punktu widzenia ciekawe jest rozważenie problematyki określonej w przedmiocie niniejszego opracowania.

Celem niniejszego opracowania jest prawna analiza dopuszczalności wystąpienia oraz wykluczenia państwa członkowskiego UE ze strefy euro, a używając zbiorczego sformułowania: „opuszczenia” przez państwo strefy euro. W ramach rozważań prowadzonych w opracowaniu postawiono również pytanie o finansowe i prawne skutki ewentualnej decyzji opuszczenia przez Grecję Eurosystemu (tzw. Grexitu), zarówno z punktu widzenia Grecji, jak i pozostałych państw strefy euro. W tle zaproponowanych rozważań zaprezentowany został także nowy, wstępny unijny projekt legislacyjny, który ma na celu głęboką reformę systemu finansowego w UE, w szczególności sektora bankowego tego rynku, ewoluującą w kierunku stworzenia Europejskiej Unii Bankowej. Jeśli projekt tej reformy znajdzie aprobatę unijnych gremiów decyzyjnych i państw członkowskich UE, głównie strefy euro, może znacząco zmodyfikować funkcjonowanie rynków finansowych zarówno państw członkowskich strefy euro, jak i krajów pozostających jeszcze poza Eurosystemem.

Wystąpienie państwa UE z UGiW

W Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej brak *expressis verbis* przepisów dotyczących możliwości wystąpienia czy wyłączenia (wykluczenia) państwa UE z UGiW.¹⁰ Warto jednak postawić pytanie, zwłaszcza w czasie kryzysu finansowego, o prawną dopuszczalność i procedurę wystąpienia z UGiW oraz konsekwencje dla państwa, które podjęłoby taką decyzję. Z drugiej strony, istotna jest odpowiedź na pytanie, czy istniałaby również możliwość wykluczenia (wyłączenia) państwa Eurosystemu z UGiW przez samą UE i/lub państwa członkowskie, znajdujące się w III etapie UGiW, które to zagadnienie stanie się przedmiotem rozważań w dalszej części opracowania.

Analizując problematykę zawartą w pierwszym pytaniu, warto na wstępie odpowiedzieć, czy członkostwo w UGiW jest korelatywnie sprzężone z przynależnością do UE. Z analizy aktów prawnych dotyczących ukształtowania UGiW wynika, że członkiem UGiW może zostać wyłącznie państwo członkowskie UE. Pominąć należy w tym miejscu nieliczne przypadki tzw. euroizacji, dokonanej na mocy jednostronnej decyzji przez suwerenne kraje, pozostające – z powodu niespełnienia

¹⁰ Warto dodać, że możliwość wystąpienia państwa z UE przewidziano po raz pierwszy w TFUE. Wcześniej koncepcja dopuszczająca wyjście danego państwa z UE torowała sobie drogę w oparciu o instytucję wywodzącą się jeszcze z prawa rzymskiego, *actus contrarius*.

procedury i formalnych kryteriów – poza strefą UGiW, a także UE. Trzeba jednak zauważyć, że dane państwo może być członkiem UE, nie będąc jednocześnie w strefie euro. Jak wiadomo, sytuacja taka ma miejsce w przypadku Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji oraz niektórych nowych państw członkowskich UE, które nie spełniły jeszcze kryteriów konwergencji, w tym Polski.¹¹ Przedstawiciele gremiów decyzyjnych UE wskazali jednak, że klauzula *opting out*, którą podpisała np. Wielka Brytania, nie będzie miała zastosowania w przyszłości. Każde kolejne państwo członkowskie UE jest obowiązane przystąpić również do UGiW.¹² Tylko państwo członkowskie UE ma prawo przystąpić do Eurosystemu, a oprócz krajów objętych klauzulą *opting out* nie może być w przyszłości krajów, które pozostają wyłącznie w UE, nie będąc zarazem w UGiW.¹³

Sprawdzić można, czy wystąpienie państwa z UE, które jest, co należy przypomnieć, obecnie dopuszczalne w świetle art. 50 TUE, oznaczałoby jednoczesne wyjście ze strefy euro. Dla skutecznego wystąpienia również z UGiW (odbywającego się na mocy jednostronnej decyzji państwa) trzeba by rozważać przeprowadzenie procedury analogicznej do tej, która miała miejsce przy przyjmowaniu kraju do UE i UGiW. Brak jednak w TFUE przepisów dotyczących możliwości wystąpienia państwa z UGiW, a podstawy prawnej dla takiego wystąpienia nie należy domniemywać. Wydaje się, że wywodzenie podstawy prawnej do wystąpienia z UGiW z postanowień dotyczących wyjścia z UE opierałoby się na zbyt daleko posuniętej interpretacji traktatu. Z drugiej jednak strony, jeśli decyzja dotycząca wystąpienia ze strefy euro jest w jakimś stopniu pochodną decyzji o przystąpieniu do UE, a zarazem

¹¹ O problemie uprawnienia czy obowiązku danego państwa do przystąpienia do III etapu UGiW po osiągnięciu kryteriów konwergencji zob.: M. Fedorowicz, *Perspektywa przystąpienia Polski do strefy wspólnej waluty euro*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 483, „Roczniki Prawnicze” nr 19/2009, s. 93–106.

¹² Co więcej, w odniesieniu do państw, które przystąpiły do UGiW w 1999 r., wskazywano wówczas, że jeśli ratyfikowały umowy międzynarodowe i zainicjowały proces przystąpienia do strefy euro, to nie wymagano już zgody parlamentów narodowych na przystąpienie do III etapu UGiW. W Protokole nr 24 o przejściu do III etapu UGiW stwierdzono bowiem niemożność odwrócenia tego procesu, zob. szerzej: A. Bothe, K. Bünner, F. von Estorff, *Handbuch des Europäischen Rechts. Systematische Sammlung mit Erläuterungen*, Groeben, Thiesen, Baden-Baden 1999, wydanie wymiennokartkowe, Komentarz zu Art. 109j EG, s. 331–443.

¹³ Warto również w tym miejscu przytoczyć, że w świetle art. 3 ust. 4 TFUE Unia ustanawia Unię Gospodarczą i Walutową, której walutą jest euro. Wykładnia tego postanowienia przemawia za przyjęciem, że tylko państwo będące członkiem UE może starać się o przyjęcie do strefy euro i ma obowiązek przystąpienia do III etapu UGiW, zob.: art. 3 ust. 4 Traktatu o Unii Europejskiej w wersji skonsolidowanej po dokonaniu zmian wprowadzonych Traktatem Lizbońskim (Dz.Urz. UE, C 115, 9.5.2008, s. 13).

stanowi wyraz suwerenności państwa na arenie międzynarodowej, to choćby teoretycznie należałoby rozważyć możliwość wystąpienia państwa na mocy oświadczenia woli, w porozumieniu z innymi członkami strefy euro, właśnie przy użyciu konstrukcji *actus contrarius*, w braku wyraźnej traktatowej podstawy prawnej. Problemem pozostawałoby jednak w tym przypadku pogodzenie suwerennej woli państwa wystąpienia z Eurosystemem z zawartą w aktach prawnych o przystąpieniu do strefy euro klauzulą o nieodwołalności kursów i nieodwołalności wprowadzenia euro.¹⁴

Pomocne dla wszechstronnego naświetlenia tej problematyki jest również sięgnięcie do wykładni funkcjonalnej i celów powołania oraz istnienia UGiW. Celem istnienia UGiW jest przecież zapewnianie trwałej i jednolitej polityki pieniężnej i walutowej w całej UE oraz wykluczenie ryzyka związanego ze zmianą kursów walut dla zagwarantowania podstawowych warunków urzeczywistnienia idei rynku wewnętrznego. Gdyby opuszczenie przez państwo UGiW było dopuszczalne i unormowane w przepisach prawa europejskiego, to odpadłaby podstawowa przesłanka istnienia i funkcjonowania UGiW, a mianowicie – tak istotnej w prawie i ekonomii – stabilności oraz bezpieczeństwa pieniężnego i szerzej finansowego. Sama bowiem świadomość możliwości wystąpienia państwa z UGiW w razie kryzysu finansowego lub innych okoliczności, powodujących zakłócenia funkcjonowania rynku finansowego UE, wpływałaby rozprężająco na wszystkie państwa Eurosystemu, działając destrukcyjnie na podejmowanie aktywności w zakresie polityki pieniężnej i gospodarczej w ramach UGiW.¹⁵ Oznaczałoby to również zniweczenie osiągnięć procesu integracji monetarnej i postawienie pod wielkim znakiem zapytania sensu i wartości przystępowania kolejnych krajów do strefy euro.

Istotne przy powyższym założeniu wydaje się to, czy ewentualna decyzja dotycząca wystąpienia podjęta zostałaby wyłącznie przez państwo występujące, czy też byłaby rezultatem porozumienia między UE, państwem występującym i krajami pozostającymi w UGiW. Wydaje się, że – zakładając na potrzeby analizy niniejszej problematyki dopuszczalność stosowania pewnych elementów normatywnych konstrukcji

¹⁴ Zob. np.: art. 4 ust. 2 dawnego TWE, Protokół nr 24 o przejściu do III etapu UGiW.

¹⁵ Inaczej zob.: I. Athanassiou, który pod pewnymi warunkami dopuszcza zakończenie uczestnictwa w strefie euro, zaznaczając zarazem, że sytuacja taka oznaczałaby powstanie niezmiernie trudnych do rozwiązania problemów prawnych, *Withdrawal and Expulsion from the EU and EMU – Some Reflections*, ECB Legal Working Paper Series no. 10, December 2009.

art. 50 TUE – należałoby opowiedzieć się za sformułowaniem i podpisaniem umowy o wystąpieniu, w oparciu o konstrukcję *actus contrarius*. W tym miejscu powstaje jednak pytanie, jak przeprowadzić rozliczenia finansowe między danym państwem a UE, a także, w jaki sposób dokonać przywrócenia waluty narodowej występującego państwa, rozliczeń związanych z korzystaniem przez nie z pomocy unijnej w ramach Funduszy Strukturalnych, i wreszcie – czy sytuacja taka byłaby w ogóle ekonomicznie sensowna i możliwa do przeprowadzenia z finansowego punktu widzenia państwa członkowskiego, które występuje ze strefy euro.¹⁶

Jeśli wystąpienie z UGiW miałyby się odbywać na zasadzie analogii stosowania koncepcji *actus contrarius*, wywodzonej przecież dawniej, jeszcze przed wprowadzeniem art. 50 TUE, z możliwości wystąpienia państwa z UE, to dla powrotnej konwersji walut trzeba byłoby uzyskać również zgodę państw UGiW.¹⁷ Tu rodzi się pytanie o dopuszczalność takiej sytuacji w świetle postanowień TFUE, co uzasadnia podjęcie dyskusji nad potrzebą wyraźnego dopuszczenia przez prawodawcę europejskiego podstawy prawnej regulującej kwestię wystąpienia państwa ze strefy euro w prawie pierwotnym UE.¹⁸ Optymalnym rozwiązaniem normatywnym byłoby, aby wszyscy członkowie UE i strefy euro wyrazili w umowie o wystąpieniu zgodę na opuszczenie UGiW przez

¹⁶ Precyzyjne wskazanie kwoty zadłużenia Grecji względem EBC nie wydaje się możliwe, gdyż EBC jej nie podaje. Ponadto z 177 mld dol., które Grecja otrzymała od maja 2010 r., większa część została przeznaczona na spłatę wierzycieli, a pozostałą wydano na realizację projektów stymulowania gospodarki. Narodowy Bank Grecji szacuje, że jeśli Grecja opuści strefę euro, to roczne dochody jej mieszkańców spadną o ponad połowę, drachma, do której Grecja wróciłaby po wystąpieniu z Eurosystemu, straci ok. 65% wartości, a gospodarka kraju skurczy się o dalsze 22% PKB, o które zmalała w latach 2009–2011, wzrośnie bezrobocie z obecnych 22% do 34%, a inflacja z 2% do 30%. Dane za: Outline of a crucial Dilemma, National Bank of Greece, Greek Economy, Special Edition, May 2012, s. 1–16; <http://www.nbg.gr/wps/wcm/connect/c717cd004b8a0a04b050f148e558285c/Dilemma+english+FINAL+7+June+2012.pdf?MOD=AJPERES&CACHEID=c717cd004b8a0a04b050f148e558285c> [dostęp 20.06.2012].

¹⁷ Teoretycznie wskazuje się, że także rozporządzenie zmieniające rozporządzenie o wprowadzeniu euro nr 2596/2000 w odniesieniu do Grecji mogłoby zostać uchylone, właśnie na zasadzie *actus contrarius* (O.J., L 300, 29.11.2000, s. 262). Trudniej już jednak poradzić sobie z zapisami traktatowymi w wielu miejscach wskazującymi na nieodwołalność wprowadzenia euro (np. art. 4 ust. 2 dawnego TWE, Protokół nr 24 o przejściu do III etapu UGiW). W takiej sytuacji można by jednak rozważyć zastosowanie postanowienia art. 352 TFUE, zob. szeroko na ten temat: Ch. Hermann, op.cit., s. 417.

¹⁸ Choć w orzeczeniu BVerfGE dotyczącym Traktatu z Maastricht przewidziano teoretyczną możliwość wystąpienia Niemiec ze strefy wspólnej waluty, nie zmienia to faktu, że z punktu widzenia prawa europejskiego konieczna byłaby w tym zakresie zmiana TFUE, szejzej zob.: BVerfGE 89, 155 (204).

dane państwo. Obecny stan prawa europejskiego, a przede wszystkim regulacje zawarte w TFUE pozwalają na udzielenie odpowiedzi, że opuszczenie przez państwo czy grupę państw UGiW na mocy dobrowolnego porozumienia wszystkich członków Eurosystemu jest wysoce wątpliwe. Zauważyć jednak trzeba, że przeciwieństwem pierwotną i niezbywalną cechą każdego kraju jest jego suwerenność i prawo do decydowania o pozostawianiu lub zakończeniu aktywności w strukturach integracyjnych, w tym także o integracji monetarnej.¹⁹ W kolizji z powyższym pozostałaby jednak kolejna ważna zasada prawa międzynarodowego, stanowiąca, że *pacta sunt servanda*.

W obliczu wszystkich przedstawionych pytań i wątpliwości prawnych trzeba również wskazać, że ewentualne opuszczenie przez dane państwo UE nie byłoby równoznaczne z opuszczeniem UGiW. Nie można – jak się wydaje – stosować tu jakiegoś automatyzmu prawnego. Można jednak uznać, że wystąpienie państwa z UE aktualizowałoby po stronie tego państwa również obowiązek wystąpienia ze strefy euro, gdyż między strukturami integracji unijnej instytucjonalnej a strukturami integracji UGiW istnieje korelatywne funkcjonalne oraz materialne sprzężenie. Wydaje się, że również i w tym przypadku potrzebne byłyby: po pierwsze, zmiana TFUE, a po drugie, wielostronna umowa i zgoda wszystkich członków Eurosystemu. Stosowanie analogii podstawy prawnej przez odwołanie do art. 50 TUE w sprawie tak ważnej dla istnienia i funkcjonowania UGiW byłoby zbyt daleko idącą interpretacją prawa europejskiego. Trzeba jednak również zaznaczyć, że ewentualne dobrowolne opuszczenie przez państwo strefy euro, odbywające się na podstawie porozumienia wszystkich zainteresowanych stron, jest przewidziane w orzecznictwie niemieckiego sądu konstytucyjnego, który możliwość taką dopuszcza ze względu na suwerenną wolę państwa chcącego wystąpić z UGiW przy zaistnieniu warunków, do których zalicza rażące zaniedbania ze strony EBC w zakresie realizacji celu stabilności pieniądza.²⁰

¹⁹ Por.: H. Körtz, *Die Entscheidung über den Übergang in die Endstufe der Wirtschafts- und Währungsunion*, Baden-Baden, 1. Auflage 1996, s. 271–274. W opracowaniu tym przedstawiono stanowisko niemieckiego sądu konstytucyjnego w zakresie, wówczas jeszcze – ze względu na stary stan prawny – wystąpienia państwa z UE i możliwości stosowania instytucji wystąpienia także do wystąpienia państwa z III etapu UGiW oraz jego zasadnie krytyczną analizę. Wskazano zarazem, że istnieje możliwość faktycznego wystąpienia państwa ze strefy euro, ponieważ organy UE nie mają żadnego instrumentu prawnego przeciwdziałania tej decyzji.

²⁰ Szerzej: M. Herdegen, *Kommentar zu Art. 88 GG w: Grundgesetz Kommentar*, Hrsg. T. Maunz, G. Dürig, wydanie wymiennokartkowe, München 2009, s. 21 i nast.

Wykluczenie państwa z UGiW

Druga sytuacja, będąca przedmiotem analizy, dotyczy wykluczenia państwa z UGiW na mocy decyzji organów UE lub również pozostałych państw członkowskich Eurosystemu. Trzeba zauważyć, że także w tym przypadku brak w prawie pierwotnym jakichkolwiek podstaw prawnych dla dopuszczenia możliwości wykluczenia państwa ze strefy euro, na mocy decyzji UE czy również państw członkowskich Eurosystemu. Dokonując jednak analizy dogmatyczno-prawnej, w celu potwierdzenia słuszności przedstawianej tezy o niedopuszczalności takiego wykluczenia, wskazać należy powtórnie na postanowienia art. 50 TUE. Można podjąć próbę ich posilkowego zastosowania do analizy przypadku wykluczenia państwa z UGiW i rozważenia, czy stanowią one normatywny budulec konstrukcji procesu wykluczenia państwa z Eurosystemu.

Na gruncie art. 50 TUE niedopuszczalne jest wykluczenie państwa członkowskiego z UE.²¹ Ze względu na ryzyko poważnego naruszenia przez państwo członkowskie wartości wyrażonych w art. 2 TUE, istnieje tylko możliwość, po zastosowaniu specjalnej procedury, zawieszenia niektórych jego praw w UE (art. 7 TUE).²²

W art. 50 TUE uregulowano, że każde państwo członkowskie ma prawo, zgodnie ze swoimi wymogami konstytucyjnymi, podjąć decyzję o wystąpieniu z UE. Z regulacji tej wynika, że może wnioskować o wystąpienie z UE. Brak w niej jednak zarazem jakiegokolwiek wzmianki o możliwości zastosowania tego postanowienia do wyjścia ze strefy euro.

²¹ A. Haratsch, Ch. Koenig, M. Pechstein, *Europarecht. Nach dem Vertrag von Lissabon*, 7. Auflage, Tübingen 2010, s. 54. Na przeszkodzie staje tutaj art. 48 TUE. Jediną drogą dopuszczenia możliwości wykluczenia państwa z UE byłaby zmiana traktatów, zgodnie z brzmieniem art. 48 TUE. Tym samym więc, przy przyjęciu analogii stosowania art. 50 TUE także do wystąpienia/wykluczenia państwa z UGiW, należy uznać, że w obecnym stanie prawnym działanie polegające na jednostronnym wykluczeniu państwa członkowskiego z UGiW przez orany UE byłoby bezprawne.

²² Zgodnie z art. 2 TUE, Unia opiera się na poszanowaniu godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowaniu praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn. Nawet przy wnioskowaniu *per analogiam*, z uwagi na treść wartości wyrażonych w tym przepisie, których naruszenie skutkuje wprowadzeniem sankcji zawieszenia danego państwa UE w prawach członka Unii Europejskiej, niedopuszczalne wydaje się analogiczne stosowanie art. 7 TUE w odniesieniu do zawieszenia państwa w prawach członka Eurosystemu.

Jeśli jednak przyjmie się założenie, przedstawione wcześniej na potrzeby analizy, dotyczące możliwości stosowania koncepcji *actus contrarius* w zakresie wystąpienia państwa ze strefy euro, trzeba zauważyć, że w art. 50 ust. 3 TUE ustalono, iż traktaty przestają mieć zastosowanie w stosunku do państwa występującego od dnia podpisania umowy o wystąpieniu, a w przypadku jej braku – w dwa lata od notyfikacji zamiaru wystąpienia, chyba że Rada Europejska w porozumieniu z państwem członkowskim jednomyślnie podejmie decyzję o przedłużeniu wskazanego okresu. Z regulacji tej jednoznacznie wynika, że najistotniejszą kwestią jest wola opuszczenia UE przez państwo członkowskie. W analizowanej sytuacji, przy założeniu możliwości stosowania koncepcji *actus contrarius* oraz posiłkowo analogii do art. 50 TUE oraz art. 352 TFUE, trzeba stwierdzić, że nie wydaje się możliwe stosowanie wskazanej koncepcji do sytuacji wykluczenia kraju ze strefy euro. Istotą opuszczenia przez państwo Eurosystemu powinno być bowiem porozumienie między stronami takiej umowy i założenie współdziałania stron przy dokonywaniu czynności prawnej. W wyniku podjętej próby wyłonienia z obowiązujących przepisów podstaw prawnych dla wykluczenia państwa ze strefy euro uznać należy, że jednoznacznej i niespornej podstawy prawnej brak.

Zwłaszcza w przypadku wykluczenia państwa ze strefy euro, wykluczenia postrzeganego jako swoista sankcja, istnieje potrzeba wskazania jednoznacznej podstawy prawnej w prawie pierwotnym, której jak wspomniano brak. Należy przypuszczać, że ze względu na cele istnienia UGiW oraz zasadę solidaryzmu finansowego i pozostałe zasady funkcjonowania UE i UGiW, wprowadzenie takiej podstawy do prawa pierwotnego stawiałoby pod dużym znakiem zapytania dalszy proces integracji monetarnej. Państwa, w których wystąpiły problemy finansowe, byłyby bowiem zagrożone „karnym” wykluczeniem z UGiW.

Trzeba podkreślić, że o ile wyjście państwa z UE jest wyraźnie przez prawo europejskie przewidziane, o tyle analogiczne stosowanie wykluczenia państwa ze strefy euro, z podanych powyżej względów natury formalnej i celowościowej, stanowiłoby naruszenie zasad pewności prawa oraz klauzuli solidarności. Uwagi o naruszeniu wspomnianej zasady i klauzuli należałoby uwzględnić także w analizach związanych z wystąpieniem państwa ze strefy euro. W tym jednak przypadku rozważania w sposób naturalny powinny być modyfikowane równie cenną zasadą suwerenności państwa.

Trzeba bowiem raz jeszcze zaznaczyć, że fakt uczestnictwa w III etapie UGiW jest nierozzerwalnie związany z faktem pozostawania członkiem UE, z podanymi powyżej derogacyjnymi wyjątkami. Zasada ta

działa jednak jednostronnie, bowiem tylko państwo należące do UE może stać się członkiem Eurosystemu, a państwo pozostające poza UE takiego prawa nie ma. Fakt dokonania krajowej euroizacji, ze względów formalnych, nie powoduje przystąpienia państwa do strefy euro w rozumieniu prawa europejskiego, a zatem nie sanuje analizowanej sytuacji. Szczególny charakter procesu integracji monetarnej wymaga również stabilności i bezpiecznego funkcjonowania UGiW w jej III etapie. Dlatego wyjście państwa z UE nie oznacza *eo ipso* wystąpienia z UGiW, tak samo jak rezygnacja z członkostwa w UGiW nie spowodowałaby wystąpienia z UE. W tym przypadku sytuacja jest jasna, bowiem informacje o kierunku interpretacji zawiera art. 50 TUE, który nie ma odpowiednika w regulacjach dotyczących członkostwa w UGiW, co eliminowałoby wszelkie problemy interpretacyjne.

Argumentów na poparcie tezy o niedopuszczalności wykluczenia, a uznać trzeba również, że i wystąpienia państwa z UGiW (choć w tym przypadku pewne rozwiązanie wskazuje, jak zaznaczono powyżej, zasada suwerenności państwa i możliwość posiłkowego stosowania art. 50 TUE wraz z koncepcją *actus contrarius* oraz art. 352 TFUE), jest kilka. Po pierwsze, chodzi tu o brak jednoznacznych i transparentnych podstaw prawnych do wykluczenia państwa ze strefy euro. Po drugie, stosowanie koncepcji *actus contrarius* w odniesieniu do wykluczenia państwa z Eurosystemu jest kontrowersyjne ze względu na sens istnienia UGiW i realizowanej przez ESBC zasady jednolitej i stabilnej polityki pieniężnej oraz celów integracji monetarnej, a także przesłanek ekonomicznych. Jak bowiem miałyby wyglądać rozliczenia finansowe z danym krajem i powrót do narodowej waluty, słabszej od euro? Po trzecie, niedopuszczalne wydaje się również wykluczenie państwa ze strefy euro na mocy jednostronnej decyzji UE, niejako za karę, za niedotrzymanie kryteriów konwergencji.²³ Wprowadzenie takiej możliwości bez jednoznacznej podstawy traktatowej oznaczałoby w istocie naruszenie zasady solidarności i pozostałych przewodnich zasad prawa unijnego.

Powstaje w tym miejscu oczywiste pytanie, czy w przepisach prawa europejskiego istnieje niezamierzona luka tetyczna dotycząca zarówno braku regulacji instytucji dobrowolnego wystąpienia państwa ze strefy euro, jak i instytucji wykluczenia danego państwa z tej strefy. Można również zastanawiać się, czy obserwowane braki regulacyjne są celowym zabiegiem europejskiego prawodawcy. Z uwagi na poniżej wyarty-

²³ Inaczej por.: W. Kösters, *Koordinationsprobleme der Europäischen Geldpolitik w: Die Koordinantion der Finanz-, Währungs- und Strukturpolitik in der EU*, ed. H. Karl, Bonner Schriften zu Integration Europas, Band 7, Bonn 1996, s. 64 i nast.

kułowane argumenty, można twierdzić, że brak odnośnego unormowania jest celowym i świadomym działaniem prawodawcy europejskiego. Konsekwencje prawne, polityczne, a nade wszystko ekonomiczne, wprowadzenia do prawa pierwotnego instytucji wystąpienia czy zwłaszcza wykluczenia danego państwa z UE mogłyby postawić pod znakiem zapytania sens dalszego istnienia i rozwoju strefy euro w sytuacji, w której każdemu państwu członkowskiemu borykającemu się z problemami gospodarczymi i finansowymi groziłoby wykluczenie z Eurosystemu.²⁴ Podobnie w przypadku dopuszczenia możliwości rezygnacji z udziału w III etapie UGiW cele istnienia Eurosystemu byłyby nie do osiągnięcia, z uwagi na ciągłe zagrożenie wystąpieniem któregoś kraju lub nawet kilku krajów z Eurosystemu. Zawarcie takiej regulacji w prawie europejskim stanowiłoby o iluzoryczności przepisów dotyczących zasady solidarności państw, również w aspekcie finansowym. Z drugiej jednak strony można wyobrazić sobie sytuację, w której dane państwo członkowskie, wskutek radykalnej i długotrwałej oraz nadzwyczajnej zmiany okoliczności (klauzula *rebus sic stantibus*), za które ponosi wyłączną odpowiedzialność, spowodowanej rozkładem systemu pieniężnego i finansowego, bezpośrednio i realnie zagraża pozostałym członkom Eurosystemu, a zastosowane środki oddziaływania na rynek finansowy nie są przez nich stosowane lub są stosowane wadliwie. Jeśli w takiej sytuacji rozważana miałaby być kwestia wykluczenia czy wyłączenia państwa z UGiW, to tym bardziej kompetencji decyzyjnej w takich sprawach nie należy domniemywać, a podstawa prawna powinna zostać uwzględniona w TFUE.²⁵ Nie wydaje się jednak, aby główną przesłanką tworzenia konstrukcji o wyłączeniu lub wykluczeniu państwa ze strefy euro mógł być kryzys gospodarczy w UE.²⁶ Przyjęcie takiej interpretacji oznaczałoby przekreślenie sensu istnienia UGiW. Podobnie „karne” wykluczenie z UGiW kraju, który nie reaguje na unijne mechanizmy sana-

²⁴ Inaczej uważała G. Galahn, która pod rządami TWE nie wykluczała możliwości usunięcia państwa ze strefy euro w sytuacji, gdy staje się niewypłacalne ze względu na permanentne naruszanie dyscypliny budżetowej. Postulowała również wprowadzenie jednolitej regulacji na szczeblu europejskim dotyczącej postępowania upadłościowego, która jako najcięższą sankcję przewidywałaby wyłączenie państwa członkowskiego z UGiW; szerzej: G. Galahn, *Die Deutsche Bundesbank im Prozeß der Europäischen Währungsintegration*, Berlin – New York 1996, s. 220.

²⁵ Sama KE przyznaje, że proces zacieśniania integracji strefy euro może wymagać zmiany traktatu i zapewnienia demokratycznego poparcia dla tego procesu. I choć nie do końca stanowisko takie można odnosić do zmian traktatu w zakresie omawianego zagadnienia, to nie można wykluczyć, że również ta problematyka znajdzie swoje regulacje w prawie pierwotnym UE.

²⁶ Inaczej M. Herdegen, *Kommentar zu Art. 88 GG w: Grundgesetz Kommentar...*, s. 22.

cyjne, nie stanowi wystarczającej okoliczności uzasadniającej, bez wyraźnej podstawy prawnej, opuszczenia przez ten kraj strefy euro.

Argument służący potwierdzeniu tezy o możliwości zakończenia bytu prawnego całego Eurosystemu, podobnie jak miało to miejsce w odniesieniu do poprzedniej formuły integracji monetarnej w ramach Europejskiego Systemu Walutowego, która nie w pełni spełniała swą rolę, bez wyraźnej podstawy prawnej, również nie wydaje się trafny. Ponadto stworzony wtedy system nie zawierał odpowiedniego instrumentarium prawnego i nie określał aż tak jednoznacznie i konkretnie celów w zakresie polityki pieniężnej i walutowej, jak ma to miejsce w III etapie UGiW. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że skutkiem jednolitej polityki pieniężnej Eurosystemu jest stały spadek inflacji oraz wzrost zatrudnienia.²⁷ Ponadto warto zauważyć, że od momentu rozpoczęcia realizacji III etapu UGiW w 1999 r. kryzys finansowy z lat 2007–2009 był pierwszym tak poważnym zagrożeniem, które stało się podstawą podjęcia dyskusji nad kształtem normatywnym Eurosystemu i jego mechanizmami. Niewątpliwie jednak ekonomiczno-polityczna decyzja o zakończeniu bytu prawnego całego Eurosystemu wymagałaby radykalnej zmiany unijnego prawa pierwotnego i wtórnego.

Konkludując, trzeba stwierdzić, że w obecnym stanie prawa europejskiego problematyczne wydaje się wystąpienie państwa z UGiW z jego woli i niedopuszczalne (tym bardziej) w drodze „karnej” decyzji organów UE.²⁸ Dopóki w prawie europejskim brak wyraźnej podstawy normatywnej do dobrowolnego wystąpienia i – na podstawie decyzji – wykluczenia państwa z UGiW, dopóty wszelkie dyskusje dotyczące wskazanej problematyki wydają się skazane na niepowodzenie. Z drugiej strony, mimo istnienia zakazu *no bail-out*, przewidującego brak odpowiedzialności państw i UE za zobowiązania rządów centralnych, władz regionalnych, lokalnych lub innych władz publicznych, innych instytucji lub przedsiębiorstw publicznych państwa członkowskiego, zarówno państwa członkowskie, jak i UE znalazły sposób na udzielenie wsparcia finansowego krajom borykającym z poważnymi trudnościami, co w istocie wywołuje pytania o realność obowiązywania tego zakazu.

Dla uzasadnienia prezentowanego w opracowaniu stanowiska o potrzebie wskazania wyraźnej podstawy prawnej wystąpienia lub wykluczenia państwa z UGiW posłużyć się można koncepcją znaną wielu prawodawstwom krajowym, zgodnie z którą kompetencji do podejmo-

²⁷ H.P. Grüner, *Why EMU is not a failure*, „European Journal of Political Economy” no. 26/2010, s. 1 i nast.

²⁸ W. Kösters, op.cit., s. 61 i nast.

wania czynności prawnych nie można domniemywać. W tym przypadku nie można domniemywać również kompetencji do wydalenia państwa z UGiW, zarówno na mocy decyzji organów UE, jak i – jak można uznać – na mocy dobrowolnego porozumienia członków Eurosystemu.

Uwagi końcowe

Po dokonanej analizie prawnej i finansowej, odnosząc się do pytania postawionego na początku rozważań, zauważyć należy, że wykluczenie danego państwa członkowskiego ze strefy euro, bez uprzedniej zmiany TFUE, nie wydaje się prawnie dopuszczalne. Nosiłoby bowiem znamiona swoistej sankcji finansowo-gospodarczej, mocno ograniczającej wolę i aktywności danego kraju na forum UE. Uznać należy, że ograniczenie takie wymaga jasnej i precyzyjnej, a nie domniemywanej, podstawy prawnej. Istotnym argumentem w tej dyskusji, przemawiającym za poglądem o niedopuszczalności wykluczenia państwa ze strefy euro, jest również to, że reakcja unijnych gremiów i instytucji prawnych na wydarzenia na rynku finansowym Grecji przyszła późno. Jakkolwiek podkreślić również trzeba, że mechanizmy decyzyjne i kształt normatywny UGiW zawierają wiele niedoskonałości. Ponadto instrumenty prawnego oddziaływania przewidziane w Pakcie Stabilności i Wzrostu nie zostały wykorzystane w odpowiednim czasie. Obok wielu innych czynników, również zbyt duża ostrożność i bierność decyzyjna gremiów unijnych w początkowej fazie kryzysu finansowego mogły się przyczynić do zwiększenia turbulencji na rynkach finansowych UE.

Wystąpienie danego państwa ze strefy wspólnej waluty, mimo niezbywalnej cechy każdego państwa – suwerenności, pozwalającej na podejmowanie decyzji o udziale w strukturach integracyjnych, również gospodarczo-finansowych, wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej. Bez tego ewentualne wystąpienie państwa uznać należałoby za problematyczne i pozbawione wyraźnej podstawy w prawie pierwotnym, a posiadające cechy wyłącznie faktycznego wystąpienia, na które prawo unijne nie ma w istocie wpływu ujętego w ramy prawne. Stosowanie w tym przypadku postanowień art. 352 TFUE, w związku z koniecznością wydania rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie o wprowadzeniu euro w ramach koncepcji *actus contrarius*, i posiłkowo analogicznie niektórych elementów normatywnych art. 50 TUE wydaje się bardzo karkołomnym rozwiązaniem dla zagadnienia tak doniosłego prawnie, ekonomicznie i politycznie, jakim jest opuszczenie strefy euro przez państwo członkowskie.

Warto również przywołać na zakończenie najnowszy pomysł UE na uzdrowienie systemu finansowego i wyjście z kryzysu. Złotym środkiem sanacji finansowej UE ma się stać Europejska Unia Bankowa zakładająca integrację fiskalną państw członkowskich, możliwość stworzenia funduszu skupującego papiery dłużne i przywrócenie zaufania do banków oraz wspólnej europejskiej waluty.²⁹ Zawiązanie takiej Unii Bankowej miałyby wspomagać dalsze trwanie i stabilność euro oraz stworzenie Unii Stabilnościowej. Wśród pomysłów, związanych z sanacją rynku finansowego w UE i wspólnej waluty państw strefy euro, na uwagę zasługują również koncepcje stworzenia jednego, wspólnego nadzoru bankowego w UE, z silnymi kompetencjami EBC i poszerzonym zakresem kontroli nad największymi lub wybranymi bankami państw członkowskich, oraz budowy bardziej ujednoczonej, skoordynowanej, nadrzędnej nad systemami narodowymi, struktury gwarantowania depozytów w ramach UE i funduszu zarządzania aktywami banków posiadających ryzykowne portfolio kredytowe. Wydaje się jednak, że – zwłaszcza w odniesieniu do ujednoczenia kwestii nadzorczych na poziomie UE w segmencie rynku bankowego – pomysł ten będzie niezwykle trudny do zrealizowania. Niejasne pozostają kwestie rozdzielenia materii nadzorczej między UE a państwa członkowskie w świetle dość ogólnego i nieprecyzyjnego wstępnego projektu regulacji.³⁰ Ponadto wydaje się, że działający od niedawna ESNF może spełniać funkcje stabilizacyjne, ochronne i *stricte* nadzorcze na rynku finansowym UE. Kolejna próba zmiany nadzoru finansowego w UE, zanim jeszcze w pełni rozwinęły swoje działania organy ESNF, wydaje się przedwczesna (chodzi w szczególności o postulaty objęcia pełnym, ujednoczonym nadzorem banków o transgranicznym charakterze działania).³¹ Europejska Unia Bankowa ma raczej stanowić bardziej skoordynowany system finansowania banków z problemami oraz likwidacji upadających banków, niż tworzyć nową koncepcję nadzoru bankowego *sensu stricto*. Istotą tego systemu finansowego ma się stać fundusz pomocowy (ratunkowy), składający się w założeniu ze składek banków, jednak zarządzany i koordynowany

²⁹ Założenia tego pomysłu były dyskutowane podczas posiedzenia Rady Europejskiej 28 czerwca 2012 r.

³⁰ Propozycja projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.6.2012 r. dotyczącej ustalenia ram wzmocniających i rozwijających instytucje kredytowe i firmy inwestycyjne oraz zmieniająca dyrektywy Rady 77/91/EWG i 82/891/EG, dyrektywy 2001/24/EG, 2002/47/EG, 2004/25/EG, 2005/56/EG, 2007/36/EG i 2011/35/EG oraz Rozporządzenie UE nr 1093/2010, http://www.ec.europa.eu/internal_market/bank/docs/crisismanagement/2012_eu_framework/COM_2012_280_de.pdf [dostęp 25.6.2012].

³¹ Zob.: Komunikat prasowy KE z 6.6.2012 r. IP/12/570.

na poziomie UE, z którego następowałyby wypłaty w razie poważnych trudności finansowych banków.³²

Unijnym pomysłem, wieszczącym poważne modyfikacje w zasadzie suwerenności państw członkowskich i zmiany w prawie pierwotnym UE, jest również idea przekształcenia unii walutowej w unię fiskalną i polityczną. Konstrukcja normatywna tej struktury ma się opierać na następujących zasadach: po pierwsze, państwa członkowskie nie mogłyby samodzielnie zaciągać nowych długów; po drugie, krajowa egzekutywa państw członkowskich mogłaby dysponować jedynie tymi środkami, które mają pokrycie we własnych dochodach państw; po trzecie, większe potrzeby danego kraju podlegałyby zgłoszeniu do grupy ministrów finansów Eurosystemu; po czwarte, ministrowie podejmowałiby wspólną decyzję dotyczącą zasadności i wysokości żądań finansowych danego państwa, a następnie – decyzję o emisji wspólnych nowych euroobligacji; po piąte, dopuszczalne dla danego państwa zezwolenie na zadłużenie nie mogłoby przekraczać 3% jego PKB.

Niezależnie od pojawiających się reformatorskich pomysłów UE, mających na celu niedopuszczenie do rozpadu UGiW, a zarazem przeciwdziałanie trudnościom na rynku finansowym UE, niezbędne staje się podjęcie niewygodnej politycznie, ale niezbędnej z perspektywicznego prawnego i finansowego punktu widzenia, dyskusji o dopuszczalności usunięcia lub wykluczenia państwa ze strefy euro, której przyczynek stanowi prezentowane opracowanie.

Abstract

Exit and Expulsion of an EU Member State from the EMU – A Legal and Financial Study

The study discusses the legal and financial problems of a potential withdrawal, exit or expulsion of an EU Member State from the Economic and Monetary Union. The legal and financial analysis has proven that in accordance with the Lisbon Treaty, neither an exit nor an expulsion of an EU Member State from the euro area is possible. The conclusions presented in this article following an interpretation of the articles of the Lisbon Treaty addressed also the financial aspects of a potential exit or expulsion from the EMU.

³² http://www.ec.europa.eu/internal_market/bank/docs/crisismanagement/2012_euf_ramework/20120606_citizens_summary_pl.pdf [dostęp 25.06.2012].